

Postanowienie z dnia 19 lipca 2006 r., I CZ 42/06

Postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji oddalające wniosek o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego nie jest „orzeczeniem wydanym w następstwie wniesienia środka zaskarżenia” w rozumieniu art. 41 Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzonej w Lugano dnia 16 września 1988 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132); od takiego postanowienia nie przysługuje skarga kasacyjna.

Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Maria Grzelka

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku "L.&T." bv z siedzibą w Holandii przy uczestnictwie Jerzego R. o stwierdzenie wykonalności orzeczenia Sądu Okręgowego w Hadze, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 lipca 2006 r., zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 listopada 2005 r. oddalił zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2004 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniosek wierzyciela "L.&T." bv z siedzibą w Holandii o stwierdzenie wykonalności wyroku Sądu Okręgowego w Hadze z dnia 9 maja 2000 r., którym zasądzono od dłużnika Jerzego R., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą "R.T.S.", na jego rzecz określoną w tym wyroku kwotę.

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2005 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie odrzucił jako spóźnione zażalenie wierzyciela na wskazane wyżej postanowienie. Od

postanowienia Sądu Apelacyjnego wierzyciel wniósł skargę kasacyjną, którą Sąd ten odrzucił postanowieniem z dnia 25 listopada 2005 r. jako niedopuszczalną.

W zażaleniu skarżący wierzyciel, wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia, zarzucił naruszenie art. 1151 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie wykonywania orzeczeń sądów holenderskich w Polsce reguluje obecnie rozporządzenie Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Rozporządzenie to stało się częścią polskiego porządku prawnego od dnia przystąpienia do Unii Europejskiej, tj. od dnia 1 maja 2004 r., na podstawie art. 2 aktu dotyczącego warunków przystąpienia Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej oraz dostosowań w Traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864). Zgodnie z art. 66 ust. 1 rozporządzenia, jego przepisy mają zastosowanie tylko do takich powództw i dokumentów urzędowych, które zostały wytoczone bądź sporządzone po jego wejściu w życie, tj. po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Wyjątkowo, w wypadkach określonych w art. 66 ust. 2 rozporządzenia, jego przepisy dotyczące uznawania i wykonywania orzeczeń mają zastosowanie, gdy powództwo wytoczono przed jego wejściem w życie, a po tej dacie nastąpiło wydanie orzeczenia. Oznacza to, że przepisy rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 nie znajdują zastosowania do stwierdzenia wykonalności orzeczenia Sądu Okręgowego w Hadze, skoro zostało ono wydane w dniu 9 maja 2000 r. W tym dniu obowiązywała Konwencja o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzona w Lugano dnia 16 września 1988 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132), która w stosunku do Polski weszła w życie z dniem 1 lutego 2000 r., a w stosunku do Holandii – z dniem 1 stycznia 1992 r. Zgodnie z art. 54 zdanie drugie Konwencji lugańskiej, orzeczenia wydane po jej wejściu w życie między państwem pochodzenia i państwem wezwanym, na podstawie pozwu wniesionego przed wejściem w życie konwencji, będą uznawane i zezwoli się na ich wykonanie zgodnie z tytułem III, jeżeli sąd miał jurysdykcję na podstawie przepisów, które są zgodne z przepisami jurysdykcyjnymi tytułu II lub innej umowy między państwem pochodzenia a państwem wezwanym, obowiązującej w chwili wniesienia pozwu.

Mimo braku jednoznacznych ustaleń Sądów pierwszej i drugiej instancji w tym zakresie, można przyjąć, że jurysdykcję sądu holenderskiego uzasadniał art. 31 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), sporządzonej w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238), której stronami były Polska i Holandia w chwili wniesienia pozwu. W konsekwencji, do stwierdzenia wykonalności przedmiotowego orzeczenia Sądu Okręgowego w Hadze z dnia 9 maja 2000 r. zastosowanie znajdują przepisy Konwencji lugańskiej.

Nie można jednak pominąć okoliczności, że także sama Konwencja CMR zawiera unormowanie w zakresie wykonalności orzeczeń sądów zagranicznych. Przepis art. 31 ust. 3 tej Konwencji stanowi, że jeżeli w sporze, przewidzianym w ustępie 1 tego artykułu, wyrok wydany przez sąd jednego umawiającego się kraju stał się wykonalny w tym kraju, staje się on również wykonalny w każdym z innych umawiających się krajów natychmiast po dopełnieniu formalności wymaganych w zainteresowanym kraju. Formalności te nie mogą obejmować rewizji sprawy. Spór zakończony orzeczeniem, którego wykonalności dotyczy rozpoznawana sprawa, należy do sporów objętych wskazanym przepisem, a samo orzeczenie jest wykonalne w Holandii. Należy zatem rozważyć, czy regulacja zawarta w art. 31 Konwencji CMR nie wyłącza zastosowania przepisów Konwencji lugańskiej w kwestii dopuszczalności wywiedzionej przez skarżącego wierzyciela skargi kasacyjnej.

W myśl art. 57 ust. 1 Konwencji lugańskiej, nie narusza ona konwencji, których umawiające się państwa są lub będą stronami i które w sprawach szczególnych regulują jurysdykcję, uznawanie lub wykonywanie orzeczeń. Zgodnie natomiast z art. 57 ust. 5, jeżeli państwo pochodzenia i państwo wezwane są stronami jednej z konwencji, o których mowa w ustępie 1, a która zarazem reguluje warunki uznawania i wykonywania orzeczeń, to obowiązują te warunki. W każdym wypadku mogą być stosowane postanowienia Konwencji lugańskiej w zakresie postępowania w sprawach o uznanie i wykonanie orzeczeń. Przytoczony art. 31 ust. 3 Konwencji CMR uzależnia wykonalność orzeczenia sądu państwa będącego stroną Konwencji CMR w innym państwie (także stronie konwencji) od dopełnienia formalności wymaganych w zainteresowanym kraju. Przyjąć trzeba, że sformułowanie „formalności wymagane w zainteresowanym kraju” oznacza postępowanie o stwierdzenie wykonalności przeprowadzone zgodnie z przepisami obowiązującymi w kraju, w którym ma to nastąpić, Konwencja CMR bowiem nie reguluje

postępowania w tym zakresie, przewidując jedynie, że nie może ono obejmować rewizji sprawy. W konsekwencji należy uznać, że orzeczenie objęte art. 31 ust. 3 Konwencji CMR będzie wykonalne w Polsce po stwierdzeniu jego wykonalności zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami prawa. W odniesieniu do przedmiotowego orzeczenia sądu holenderskiego przepisami tymi będą przede wszystkim przepisy Konwencji lugańskiej.

Unormowanie zawarte w Konwencji lugańskiej obejmuje m.in. kwestię dopuszczalności środków zaskarżenia i podmiotów legitymowanych do ich wniesienia do sądu drugiej (art. 36 i 40 ust. 1), a także i trzeciej instancji (art. 37 ust. 2 i 41). W myśl art. 36 Konwencji, jeżeli zezwolono na wykonanie, dłużnik może wnieść środek zaskarżenia w ciągu miesiąca od doręczenia orzeczenia. Zgodnie z art. 40 ust. 1 Konwencji, jeżeli wniosek o stwierdzenie wykonalności został oddalony, wnioskodawca może wnieść środek zaskarżenia. Od orzeczenia wydanego w następstwie wniesienia określonego w art. 36 Konwencji środka zaskarżenia dopuszczalne są tylko środki zaskarżenia określone w art. 37 ust. 2, a od orzeczenia wydanego w następstwie wniesienia środka zaskarżenia określonego w art. 40 – środki zaskarżenia przewidziane w art. 41. Z oświadczenia rządowego z dnia 31 grudnia 1999 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 10, poz. 133) wynika, że w Rzeczypospolitej Polskiej środkiem zaskarżenia dopuszczalnym od orzeczenia wydanego w następstwie wniesienia środka zaskarżenia określonego w art. 36 lub 40 Konwencji jest tylko kasacja. Ze względu na zastąpienie kasacji skargą kasacyjną, należy uznać, że obecnie środkiem tym jest skarga kasacyjna. O dopuszczalności wniesionej przez wierzyciela "L.&T." skargi kasacyjnej od postanowienia Sądu Apelacyjnego decydują zatem w pierwszej kolejności przesłanki określone w art. 41 Konwencji lugańskiej, tym samym niezbędne jest rozważenie, czy postanowienie Sądu Apelacyjnego o odrzuceniu zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego oddalające wniosek o stwierdzenie wykonalności jest „orzeczeniem wydanym w następstwie wniesienia środka zaskarżenia” w rozumieniu art. 41 Konwencji lugańskiej.

Przy wykładni Konwencji lugańskiej uwzględniać trzeba w należyty sposób zasady wynikające z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich i sądów Państw członkowskich Wspólnot Europejskich, dotyczące postanowień Konwencji brukselskiej, które co do swej istoty zostały przejęte przez Konwencję lugańską (Deklaracja przedstawicieli Rządów Państw – sygnatariuszy

Konwencji lugańskiej będących członkami Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu). Z tego względu orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości wydane na gruncie Konwencji brukselskiej (Konwencja o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzona w Brukseli dnia 27 września 1968 r.) mają istotne znaczenie przy dokonywaniu wykładni przepisów Konwencji lugańskiej odpowiadających treścią przepisom Konwencji brukselskiej.

Europejski Trybunał Sprawiedliwości w swoim orzecznictwie wskazał, że państwa członkowskie (strony Konwencji) powinny stosować jednolicie pojęcia i klasyfikacje prawne wypracowane przez Trybunał w odniesieniu do Konwencji (orzeczenie z dnia 14 lipca 1977 r. w połączonych sprawach Bavaria Fluggesellschaft Schwabe & Co. Kg and Germanair Bedarfsfluffahrt GmbH Co. Kg przeciwko Eurocontrol, 9/77 i 10/77, ECR 1977, s. 1517).

Europejski Trybunał Sprawiedliwości, stosując Konwencję brukselską, podkreślał wielokrotnie, że art. 37 ust. 2 powinien być interpretowany ściśle (orzeczenia z dnia 27 listopada 1984 r. w sprawie Calzaturificio Brennero sas przeciwko Wendel GmbH Schuhproduktion International, 258/83, ECR 1984, s. 3971, z dnia 21 kwietnia 1993 r. w sprawie Volker Sonntag przeciwko Hans Waidmann, Elisabeth Waidmann i Stefan Waidmann, C-172/91, ECR 1993, s. I-1963 i z dnia 11 sierpnia 1995 r. w sprawie Société d'Informatique Service Réalisation Organisation przeciwko Ampersand Software BV, C-432/93, ECR 1995, s. I-2269). Trybunał wskazywał również, że art. 37 ust. 2 Konwencji należy interpretować w ten sposób, iż kasacja, a w Republice Federalnej Niemiec *Rechtsbeschwerde*, może być wniesiona tylko od orzeczenia wydanego w następstwie środka zaskarżenia wniesionego na podstawie art. 36 Konwencji (np. orzeczenie z dnia 27 listopada 1984 r. w sprawie Calzaturificio Brennero Sas).

Stwierdził również, że skoro celem Konwencji jest ułatwienie swobodnego przepływu orzeczeń przez ustanowienie prostego i szybkiego postępowania o stwierdzenie wykonalności w państwie wykonania, to pojęcie „orzeczenie wydane w następstwie środka zaskarżenia” zawarte w art. 37 ust. 2 Konwencji musi być interpretowane w ten sposób, iż obejmuje tylko orzeczenia rozstrzygające co do istoty środka zaskarżenia wniesionego od orzeczenia zezwalającego na wykonanie w państwie – stronie Konwencji, z wyłączeniem orzeczeń wydanych na podstawie art. 38 Konwencji (orzeczenie z dnia 4 października 1991 r. w sprawie B.J. van

Dalfsen i inni przeciwko B. Van Loon i T. Berendsen, C-183/90, ECR 1991, s. I-4743). Do orzeczeń nienależących do kategorii orzeczeń wydanych w następstwie rozpoznania środka zaskarżenia i niezaskarżalnych do sądu trzeciej instancji Trybunał zaliczył m.in. wydane przez sąd drugiej instancji orzeczenia odmawiające zawieszenia postępowania lub uchylające zawieszenie postępowania (orzeczenie z dnia 11 sierpnia 1995 r. w sprawie Société d'Informatique Service Réalisation Organisation).

Jednocześnie Trybunał podkreślał, że przepisy Konwencji brukselskiej w sposób bezpośredni i wyłączny regulują kwestię stwierdzenia wykonalności, przyjmując m.in., że art. 36 Konwencji wyłącza jakiegokolwiek postępowanie umożliwiające osobom trzecim kwestionowanie orzeczenia stwierdzającego wykonalność, nawet jeżeli takie postępowanie jest przewidziane dla osób trzecich w prawie państwa wykonania (orzeczenie z dnia 2 lipca 1985 r. w sprawie Deutsche Genossenschaftsbank przeciwko S.A. Brasserie du Pêcheur, 148/84, ECR 1985, s. 1981) oraz że art. 37 ust. 2 Konwencji należy rozumieć w ten sposób, że wyłącza on dopuszczalność wniesienia przez osobę trzecią środka zaskarżenia od orzeczenia wydanego w następstwie środka zaskarżenia od orzeczenia stwierdzającego wykonalność w państwie wykonania, nawet jeśli prawo krajowe państwa wykonania przyznaje osobie trzeciej prawo do złożenia środka zaskarżenia (orzeczenie z dnia 21 kwietnia 1993 r. w sprawie Volker Sonntag przeciwko Hans Waidmann, Elisabeth Waidmann i Stefan Waidmann, C-172/91, ECR 1993, s. I-1963).

Jak zaznaczono, wykładnia art. 37 ust. 2 Konwencji brukselskiej dokonywana przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości jest również aktualna w odniesieniu do art. 37 ust. 2 Konwencji lugańskiej, ze względu natomiast na podobieństwo redakcyjne przepisów art. 37 ust. 2 oraz art. 41 obu Konwencji, wykładnię pierwszego z tych przepisów można odnieść wprost do drugiego.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie o odrzuceniu zażalenia na postanowienie Sądu pierwszej instancji oddalające wniosek o stwierdzenie wykonalności orzeczenia Sądu Okręgowego w Hadze z dnia 9 maja 2000 r. nie rozstrzyga o zasadności wniesionego zażalenia. Należy zatem przyjąć, aprobuszając tym samym stanowisko Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, że postanowienie Sądu Apelacyjnego nie należy do orzeczeń wydanych w następstwie środka zaskarżenia w rozumieniu art. 41 Konwencji

lugańskiej i nie może być na podstawie tego przepisu zaskarżone skargą kasacyjną.

W tej sytuacji co do kwestii dopuszczalności zaskarżenia omawianego orzeczenia Sądu drugiej instancji wymaga rozważenia możliwość ewentualnego zastosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Zwrócić więc należy uwagę, że Konwencja lugańska ratyfikowana była za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie (Dz.U. z 1999 r. Nr 45, poz. 440) i z tego względu, zgodnie z art. 91 ust. 2 Konstytucji, ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Konwencja tworzy procedurę wykonywania orzeczeń, która stanowi autonomiczny i zupełny system, obejmujący również zagadnienia środków odwoławczych (por. orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 2 lipca 1985 r. w sprawie Deutsche Genossenschaftsbank oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2005 r., V CK 266/05, OSNC 2006, nr 5, poz. 86). W konsekwencji, w zakresie stwierdzania wykonalności orzeczenia, objętego zakresem konwencji, zasadniczo nie stosuje się odpowiednich przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Niemniej jednak trafnie stwierdzono w piśmiennictwie, że ze względu na to, iż zawarta w Konwencji regulacja postępowania o stwierdzenie wykonalności nie ma charakteru wyczerpującego, przepisy prawa krajowego w zakresie postępowania cywilnego można stosować w takim zakresie, w jakim Konwencja wyraźnie do nich odsyła lub w odniesieniu do pewnych, szczegółowych zagadnień, których Konwencja w ogóle nie reguluje, pozostawiając je w sposób dorozumiany do unormowania prawa państwa wykonania (zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2005 r., V CK 266/05).

Należy podkreślić, że Konwencja nie reguluje wprost zagadnienia zaskarżania orzeczeń formalnych wydawanych w toku postępowania o stwierdzenie wykonalności. Europejski Trybunał Sprawiedliwości w swoim dotychczasowym orzecznictwie zajmował stanowisko, że niedopuszczalne jest zaskarżanie orzeczeń formalnych o charakterze wypadkowym, takich jak orzeczenia odmawiające zawieszenia postępowania lub uchylające zawieszenie postępowania wydane przez sąd drugiej instancji, czy też orzeczenia sądu drugiej instancji odmawiające zawieszenia postępowania i uzależniające wykonalność od złożenia zabezpieczenia. Trybunał nie wypowiadał się jednak odnośnie do dopuszczalności zaskarżenia na podstawie przepisów krajowych orzeczeń formalnych sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie. Możliwe są w tym zakresie dwa

rozwiązania. Według pierwszego, regulacja zagadnienia dopuszczalności środków zaskarżenia w Konwencji lugańskiej ma charakter wyłączny. W konsekwencji, orzeczenie formalne sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie nie jest zaskarżalne do sądu trzeciej instancji, gdyż nie można uznać, że orzeczenie takie wydane zostało w następstwie środka zaskarżenia. Drugie stanowisko opiera się natomiast na założeniu, że Konwencja lugańska nie wyklucza możliwości zaskarżenia orzeczenia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie.

Sąd Najwyższy przychylił się do drugiego stanowiska, gdyż w przepisach Konwencji lugańskiej dotyczących zaskarżania orzeczeń jest mowa wyłącznie o merytorycznych orzeczeniach w przedmiocie stwierdzenia wykonalności, a jednym z głównych powodów przesądzenia przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości niedopuszczalności zaskarżania orzeczeń w sprawach wpadkowych był wzgląd na szybkość i prostotę postępowania o stwierdzenie wykonalności. Argumenty te są doniosłe, jednakże trzeba również wziąć pod uwagę okoliczność, że sami twórcy Konwencji przewidzieli możliwość zaskarżania orzeczeń merytorycznych wydawanych w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności. Koncepcja ta niewątpliwie prowadzi do przedłużenia postępowania, niemniej jednak spełnia ważną funkcję gwarancyjną. Orzeczenie odrzucające środek zaskarżenia uniemożliwia dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia stwierdzającego wykonalność lub odmawiającego jej stwierdzenia i – właśnie ze względów gwarancyjnych – powinno być poddane kontroli instancyjnej sądu wyższej instancji. Ponadto dopuszczenie zaskarżania takich orzeczeń prowadzi do jednolitego stosowania Konwencji lugańskiej, dzięki umożliwieniu sądom wyższej instancji dokonania wykładni m.in. przepisów tytułu III Konwencji.

Wszystko to prowadzi do przekonania, że do oceny dopuszczalności zaskarżenia orzeczeń formalnych kończących postępowanie w sprawie, a takim jest postanowienie Sądu Apelacyjnego odrzucające zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego oddalające wniosek o stwierdzenie wykonalności, znajdują zastosowanie również przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Dopuszczalność skargi kasacyjnej w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności reguluje art. 1151 § 2 zdanie drugie k.p.c., zgodnie z którym na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie wykonalności przysługuje zażalenie, a od postanowienia sądu apelacyjnego – skarga kasacyjna. Z treści przytoczonego przepisu wynika, że skarga kasacyjna przysługuje tylko na

postanowienia sądu apelacyjnego w przedmiocie wykonalności. Do stwierdzenia wykonalności orzeczeń podlegających Konwencji lugańskiej przytoczony przepis nie może jednak mieć zastosowania, jak bowiem wcześniej wskazano, Konwencja w sposób wyłączny reguluje zaskarżalność orzeczeń merytorycznych do sądu trzeciej instancji, wyłączając tym samym – jako akt prawny wyższego rzędu – możliwość stosowania przepisów krajowych. Podstawą skargi kasacyjnej od orzeczenia odrzucającego zażalenie na postanowienie w przedmiocie wykonalności nie może być również art. 398¹ § 1 k.p.c., który ma charakter przepisu ogólnego w stosunku do przepisu szczególnego zawartego w art. 1151 § 2 k.p.c. i z tego względu jego zastosowanie nie wchodzi w ogóle w rachubę.

Niedopuszczalność skargi kasacyjnej od postanowienia Sądu Apelacyjnego odrzucającego zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego nie oznacza, że orzeczenie to nie było w ogóle zaskarżalne, należy bowiem zauważyć, że postanowienie to wydane zostało przez sąd drugiej instancji i kończyło postępowanie w sprawie, w której przysługuje – na podstawie Konwencji lugańskiej – skarga kasacyjna. Nie należało jednocześnie ani do postanowień, o których mowa w art. 398¹ § 1 k.p.c., ani do postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji (art. 394¹ § 2 k.p.c.). Tym samym należy uznać, że analizowane postanowienie Sądu drugiej instancji odrzucające zażalenie mieściło się wśród orzeczeń podlegających zaskarżeniu zażaleniem do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 2 k.p.c.

Środek zaskarżenia wniesiony przez wnioskującego wierzyciela na postanowienie odrzucające zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego oddalające wniosek o stwierdzenie wykonalności oznaczony został jednak jako skarga kasacyjna, a nie zażalenie. Sąd Najwyższy przyjmuje jednolicie, że w razie wniesienia przez profesjonalnego pełnomocnika niewłaściwego środka zaskarżenia, nie ma podstaw do kwalifikowania go inaczej, niż uczynił to sam skarżący (por. postanowienia z dnia 12 grudnia 2000 r., V CZ 110/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 105, z dnia 8 lutego 2002 r., II CZ 151/01, nie publ., oraz z dnia 28 lipca 2004 r., III CZ 52/04, nie publ.). Dlatego należy uznać, że Sąd Apelacyjny prawidłowo zakwalifikował jako skargę kasacyjną pismo procesowe wnioskodawcy z dnia 24 października 2005 r. Przyjął również trafnie, mimo powołania się na niewłaściwe przepisy, że skarga kasacyjna wnioskodawcy była niedopuszczalna. Zaskarżone postanowienie, mimo błędnego uzasadnienia, odpowiada zatem prawu.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.